

Jan Kopiec

Działalność dydaktyczna księdza profesora Stanisława Librowskiego

Studia Włocławskie 10, 35-44

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

BP JAN KOPIEC

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA KSIĘDZA PROFESORA STANISŁAWA LIBROWSKIEGO

Wszechstronna aktywność ks. Stanisława Librowskiego w ramach posługi kapłańskiej, nade wszystko zaś w dziedzinie naukowej, w sposób szczególnie kompetentny uwidoczniła się w zakresie dydaktyki. Dla każdego uczonego bowiem zaangażowanie w akademickiej uczelni wyższej stanowi jakby wejście na szczyt własnych możliwości w sprawdzeniu swej przydatności do samodzielnej pracy naukowej. Prowadzenie zajęć ze studentami, kształtowanie własnego seminarium naukowego, na którym kieruje się przygotowaniem do prac dyplomowych – magisterskich, licencjackich i doktorskich, nadto uczestnictwo w życiu uczelni poprzez udział w posiedzeniach Rady Wydziału, podejmowanie się recenzji magisterskich oraz czynne włączenie się w trakcie przewodów doktorskich i habilitacyjnych, nie zapominając o sympozjach i zjazdach naukowych, zwłaszcza z przygotowanymi własnymi wystąpieniami – to ramy kompetencji i zakresu włączenia się w promowanie nauki. Ks. S. Librowski nigdy nie ukrywał chęci poświęcenia się takiej właśnie drodze realizacji swego życia, a do podjęcia takich obowiązków przygotowywał się jakby w naturalny sposób. Po ustabilizowaniu swojej aktywności we Włocławku, gdzie wnet po powrocie do kraju z obozu koncentracyjnego otrzymał nominację na dyrektora Archiwum Diecezjalnego, oraz od 1949 r. profesora historii Kościoła w tamtejszym Wyższym Seminarium Duchownym, zdążył najpierw energicznie do zdobycia doktoratu. Potem przyszedł czas na zaangażowanie się w ośrodkach akademickich, by już zmierzać konsekwentnie do zdobywania kolejnych awansów naukowych oraz tym samym włączyć się w nurt życia naukowego na szerszym forum uczelnianym. Związał się z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim oraz na krótki czas z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie. W dziekanatach wydziałów teologicznych oraz referatach personalnych obu tych uczelni znajduje się dokumentacja potwierdzająca zaangażowanie ks. S. Librow-

skiego jako pracownika dydaktycznego. Natomiast dla bardziej wnikliwego poznania tego aspektu jego życia ewenement stanowią bardzo obszerne osobiste opracowania samego ks. S. Librowskiego, *Kalendarium życia, cierpień, działalności, twórczości i uznania księdza Stanisława Librowskiego* – „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (ABMK) 58(1989), s. 269–550; 59(1990), s. 405–599 – które zostały ujęte w 2189 punktów, bardzo łatwych do odszukania (dalej cyt.: *Kalendarium* i nr); także tegoż, *Inwentarz spuścizny rękopiśmiennej księdza Stanisława Librowskiego (Teki Librowskiego)*, ABMK 60(1991), s. 5–562 – ukazujący dokumenty ułożone w 110 tekach (dalej cyt.: *Inwentarz* i nr teki). Na podstawie tej autobiograficznej dokumentacji można zrekonstruować w miarę precyzyjnie przebieg zatrudnienia na wyższych uczelniach.

* * *

Właściwie jeszcze w czasie studiów promotor pracy magisterskiej i doktorskiej, ks. prof. Z. Obertyński, proponował mu asystenturę na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego w 1948 r., ale sprawa nie doszła do skutku ze względu na brak zgody biskupa wrocławskiego Karola Radońskiego. Powtórnie zamyślał o zaangażowaniu w 1957 r. już w Akademii Teologii Katolickiej, ale z podobnym skutkiem¹.

Na stałe wreszcie w 1958 r. został zaangażowany na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego². Dnia 30 IX 1958 r. biskup wrocławski Antoni Pawłowski powiadamiał rektora KUL ks. Mariana Rechowicza o swej zgodzie na podjęcie przez ks. S. Librowskiego zajęć dydaktycznych oraz kierownictwa Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych. Odtąd, zachowując nadal ustalony wymiar zajęć we Wrocławku, dojeżdżał do Lublina, prowadząc zajęcia z paleografii, dyplomatyki i edytorstwa źródeł historycznych. Ten zakres zajęć będzie wyznaczał mu pole działalności dydaktycznej na Wydziale Teologicznym, a od 1964 r. w nowo zorganizowanym Instytucie Historii Kościoła w ramach tegoż Wydziału. Od tego też momentu prowadził własne seminarium naukowe.

Ks. S. Librowski został zatrudniony w 1958 r. jako adiunkt na Wydziale Teologii KUL przy Katedrze Historii Kościoła w Średniowieczu, kierowanej przez ks. prof. M. Rechowicza. Zajęcia ks. S. Librowskiego miały dotyczyć szerokiego zakresu nauk pomocniczych historii. Po M. Polaków³ trwała bowiem dwuletnia przerwa i właśnie ks. S. Librowski podjął je w rozszerzonym wymiarze, wykładając do roku 1964/1965 paleografię, dyplomatykę, chronologię, źródłoznawstwo i archiwoznawstwo oraz metodologię historyczną. Od wspomnianego wyżej roku doszedł jeszcze wykład

z edytorstwa źródeł średniowiecznych (bowiem w roku akademickim 1966/1967 wyodrębniono nauki pomocnicze historii nowożytnej)⁴. Zajęcia prowadził na kursie wyższym (tzw. B) z nauk pomocniczych historii w wymiarze 2 godzin tygodniowo, w tym samym wymiarze metodologię historii oraz na kursie niższym (tzw. A) dwie godziny kursoryczne z historii Kościoła powszechnego. Podobnie było w roku następnym 1958/1959, z tym, że od drugiego semestru odstąpił on kursoryczny wykład ks. B. Kumorowi (list do dziekana Wydziału z 4 II 1960 r.) i już nigdy go nie podjął, pozostając tylko *stricto* przy naukach pomocniczych. W następnych więc latach prowadził zajęcia po 2 godziny nauk pomocniczych, tyleż metodologii historii oraz 1 godzinę edytorstwa.

W tym miejscu chronologicznie należy też wspomnieć, że już mając kilkuletnie doświadczenie w prowadzeniu zajęć w Lublinie, w międzyczasie starał się jednak znowu o angaż w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, ze względu na bardziej sprzyjający dojazd z Włocławka, lecz trudno mu było ponownie uzyskać aprobatę Prymasa S. Wyszyńskiego⁵. Po raz kolejny podjął je w 1961 r. za sugestią o. prof. Hieronima Wyczawskiego, jedyne go wówczas samodzielnego pracownika na kierunku historycznym Wydziału Teologicznego, wykorzystując nadarzającą się okazję ze względu na nieobsadzoną katedrę historii Kościoła powszechnego – również wtedy Ksiądz Prymas nie zaaprobował tych kroków z uwagi na obawy, by ks. S. Librowski nie opuścił KUL. Wreszcie po wyrażeniu zgody przez biskupa A. Pawłowskiego, także i Ksiądz Prymas pismem z 3 I 1962 r. udzielił swego zezwolenia wymaganego do prowadzenia wykładów z historii Kościoła powszechnego w Akademii, z obowiązkiem utrzymania związków z uczelnią lubelską. Podjął więc w Warszawie zajęcia w wymiarze 4 godzin tygodniowo z historii Kościoła powszechnego oraz 2 godz. konsultacji. Dnia 13 II 1962 r. otrzymał stanowisko adiunkta. Jako adiunkt oprócz pierwotnie przyznanych mu zajęć otrzymał jeszcze metodologię historii (2 godz.) i nauki pomocnicze (1 godz.), także na kursie niższym dla zakonnic i świeckich 2 godziny historii. Liczył na swe ściślejsze związanie z warszawską uczelnią, prosząc o skomasowanie zajęć co dwa tygodnie oraz o przydzielenie stałego pokoju do zatrzymywania się. Jak sam pisze, brak pozytywnej odpowiedzi na owe postulaty oraz narastająca niechęć między nim a o. prof. H. Wyczawskim spowodowały, że już 10 X 1964 r. zrezygnował z dalszego prowadzenia zajęć w Akademii⁶.

Niemniej podjęcie współpracy z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie stało się powodem, że w roku akademickim 1962/1963 zrezygnował z adiunktury na KUL. W myśl przepisów państwowych zabra-

niających zajmowania dwóch etatów, mógł w Lublinie zachować tylko zajęcia zlecone. Tym sposobem kontynuował na kursie wyższym nauki pomocnicze i metodologię historii – oba wykłady w wymiarze 4 godz. tygodniowo, prowadzone kursorycznie i przerabiane w cyklu dwuletnim. Gdy w 1964 r. odszedł z Akademii, wznowił swoje stanowisko jako adiunkt w KUL, otrzymując następujący wymiar zajęć: 2 godz. nauk pomocniczych, 2 godz. wstępu do badań historycznych, 1 godz. edytorstwa oraz 1 godz. proseminarium, a od przeprowadzenia przewodu habilitacyjnego w Uniwersytecie Warszawskim w 1965 r. (zatwierdzenie nastąpiło decyzją Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego rok później) od początku roku akad. 1965/1966 firmował własne seminarium z nauk pomocniczych historii. Odtąd właściwie zakres zajęć został ustabilizowany aż do jego przejścia na emeryturę w 1984 r. W 1967 r. powierzona mu została Katedra Nauk Podstawowych i Metodologii Historii Kościoła, przemianowana następnie na Katedrę Metodologii i Nauk Pomocniczych Historii Kościoła. Co do nazwy katedry on sam w piśmie do Rady Wydziału Teologicznego z 1 VI 1966 r. zaproponował nazwę „Katedra nauk pomocniczych i metodologii historii”, ale Rada na posiedzeniu 11 VI t.r. nazwała ją „Katedra nauk pomocniczych historii Kościoła”, a w 1978 r. członkowie Instytutu Historii ustalili jej nazwę jako „Katedra Metodologii i Nauk Pomocniczych Historii”⁷. W latach 1967–1971 prowadził jeszcze dla I roku całego Wydziału zajęcia z bibliografii stosowanej w wymiarze 1 godz. tygodniowo. Po przejściu na emeryturę z końcem roku akademickiego 1983/1984, prowadził jeszcze zajęcia zlecone, najpierw przez trzy lata w wymiarze: archiwistyka 1 godz. tygodniowo dla roku I i II, edytorstwo na roku III również 1 godzina tygodniowo, a w latach 1987–1991 już tylko edytorstwo na kursie III w wymiarze 1 godzina tygodniowo. Tak określone ramy dydaktycznych zajęć stanowiły dla Profesora zrąb jego akademickiego zaangażowania.

* * *

Już w 1949 r. w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku musiał zadbać o pomoce do nauczania. Wykłady swoje oparł na dwutomowym podręczniku ks. J. Umińskiego *Historia Kościoła*, przez kilka dziesięcioleci obowiązującego ujęcia podręcznikowego dla teologicznych szkół wyższych⁸. Niezależnie od wspomagania się tym podręcznikiem, od początku ks. S. Librowski przygotowywał własny skrypt, sukcesywnie go potem uzupełniał i udostępniał kolejnym rocznikom studentów, przepisywany na maszynie do pisania lub odbijany na powielaczu. Opracował

także trzy krótkie skrypty jako uzupełnienie wykładów dziejów Kościoła: 1) ogólne wiadomości z historii, 2) nauki pomocnicze historii, 3) dzieje diecezji włocławskiej. Te doświadczenia wykorzystał potem w czasie prowadzenia – krótkotrwałego wprawdzie – kursu historii Kościoła w Lublinie i Warszawie. Natomiast z momentem powierzenia mu zajęć z metodologii historii i nauk pomocniczych, musiał opracować program swych zajęć oraz przygotować pomoc w postaci skryptu. Taki powstał już z początkiem podjęcia zajęć w 1958 r. Zawierał on na 18 stronach maszynopisu: naukę o archiwach, bibliotekarstwo, muzealnictwo, źródłoznawstwo. W następnych latach sukcesywnie go uzupełniał i poszerzał⁹. Osobno opracował w roku akad. 1959/1960 6-stronicowy zarys: „Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce” dla prowadzenia zajęć w Lublinie¹⁰. Na potrzeby metodologii historii również przygotował skrypt z wiadomościami teoretycznymi na podstawie znanych ujęć M. Handelsmana, *Historyka* (wyd. 2, Warszawa 1928) oraz S. Kościałkowskiego, *Historyka* (Londyn 1954)¹¹. Ponieważ zajęcia odbywały się w cyklu dwuletnim, więc i skrypt mógł przygotowywać bez większego pośpiechu, dlatego w 1959 r. mógł opracować z zakresu nauk pomocniczych: paleografię, dyplomatykę, sfragistykę, chronologię, genealogię, heraldykę, numizmatykę, metrologię, statystykę. W 1962/1963 opracował skrypt „Źródłoznawstwo” (stron 34)¹². Podobnie przedstawiała się kwestia z materiałem praktycznym dla zajęć z metodologii historii, dając w roku akad. 1960/1961 skrypt „Wstęp do badań historycznych”, w maszynopisie liczący stron 77, uzupełniany z biegiem lat, nawiązujący do dawnego skryptu z 1949 r. dla kleryków we Włocławku „Wstęp do nauczania historii”¹³. Z biegiem lat, powracając przecież wielokrotnie do tych samych partii materiału, mógł skrypty uzupełniać i poszerzać, uwzględniając narastające piśmiennictwo naukowe w tym zakresie. Sam podał, że na przykład skrypt z metodologii historii poszerzył o nowszą pozycję W. Moszczeńskiej *Wstęp do badań historycznych* (Warszawa 1960, wyd. powielacz.)¹⁴, w 1963 r. uwzględnił kolejne podręczniki: B. Miśkiewicza *Wstęp do badań historycznych* (Poznań 1963) i J. Serczyka *Podstawy badań historycznych* (Toruń 1963)¹⁵, a w 1966 r. ubogacił jeszcze dziełem J. Topolskiego *Metodologia historii* (Warszawa 1966)¹⁶. Jeszcze w 1969 r. śledził na bieżąco nowości, i zdołał wykorzystać kolejne dzieło W. Moszczeńskiej *Metodologii historii zarys krytyczny* (Warszawa 1968)¹⁷. Kiedy zaś przybyły – od 1964/65 – zajęcia z edytorstwa, również przystąpił do redakcji skryptu z tej dziedziny, kiedy nauczał teoretycznie i praktycznie wydawać źródła średniowieczne. Skomponował skrypt z podręcznika M. Friedberga

Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych. Metoda i technika pracy edytorskiej (Warszawa 1963), dalej *Instrukcję wydawniczą dla średniowiecznych źródeł historycznych*, oprac. przez Komisję Historyczną PAU (Kraków 1930) oraz A. Wolffa *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.* („*Studia Źródłoznawcze*” 1957) oraz *Instrukcję wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, red. K. Lepszy (Wrocław 1953)¹⁸. Dla potrzeb prowadzonych w latach 1967–1971 zajęć z zakresu bibliografii wykorzystał najważniejsze podręczniki krajowe, normy przepisów bibliograficznych wydawane przez Polski Komitet Normalizacyjny oraz prace Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w Warszawie, nadto mógł też odwołać się do własnej praktyki¹⁹. Później już tylko sięgał do sprawdzonych i wypróbowanych także przez siebie metod. Wszystkie skrypty opracowywane od 1949 r. ks. Librowski przygotowywał osobiście, pisząc je na maszynie, które potem powielał; najpierw do 1960 r. czynił to również sam, potem z egzemplarza autorskiego powielała s. L. Jędrzejczak, której pomagała od 1962 r. s. K. Sobul. Warto nadmienić, że początkowo każdy egzemplarz skryptu był oprawiany w karton i mógł bardziej trwale służyć studentom²⁰. Piszący te słowa, uczęszczający na wykłady ks. S. Librowskiego w latach 1978–1982, już nie doświadczył operowania przez niego skryptami, lecz raczej był pełen podziwu dla wydobywanych z pamięci i bogatej erudycji szczegółowych wątków, mogących się przydać w przyszłej pracy historycznej.

* * *

Z pracą dydaktyczną nieodłącznie związane jest zawsze w biografii każdego nauczyciela akademickiego prowadzone przezeń seminarium naukowe. Takowe ks. prof. S. Librowski prowadził w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim od 1965 r.²¹ Nie należało ono nigdy do tłumnie uczęszczanych, chociaż zdołało na nim przygotować wymagane prace i uzyskać: doktorty 5 osób, licencjaty 6 osób, a 3 osoby magisteria. Nie jest to może dorobek imponujący jako promotora, niemniej osoby te włączyły się następnie w uprawianie historii Kościoła wraz ze szlifowaniem zagadnień z zakresu archiwistyki, znajomości i sposobów opracowywania księgozbiorów staropolskich, a także zagadnień z muzealnictwa²².

Tematyka prac doktorskich przygotowanych na tym seminarium koncentrowała się wokół fundamentalnych spraw warsztatowych dla historyka Kościoła, jak organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku (L. Grzebień), kopiarze dokumentów Zakonu Paulinów w Polsce do końca XVII wieku (J. Zbudniewek), naukowe biblioteki ko-

ścielne w Polsce po 1945 roku (R. Nir), historiografia diecezji wrocławskiej do 1821 roku (J. Kopiec), czy nawet problematyka zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w latach wojny 1939–1945 (M.L. Jędrzejczak).

Prace licencjackie poświęcono: schematyzmowi diecezji wileńskiej jako źródłom historycznym (T. Krahel), dziejom i charakterystyce zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu (F. Lenort), bibliotece biskupa H. Rozrażewskiego (L. Grzebień), refleksji nad stanem badań nad księgozbiorami diecezji wrocławskiej (K. Rulka), kopiarzowi dokumentów konwentu paulinów w Wieruszowie (J. Zbudniewek),

Magisteria dotyczyły następujących tematów: medaliki Matki Boskiej Częstochowskiej (M.L. Jędrzejczak, uznana następnie jako licencjacka), motywy maryjne na monetach europejskich od IX do XX wieku (J. Stachowiak), biblioteki parafialne w diecezji płockiej na przełomie XVI i XVII wieku (C. Maciaszek), czy kult bł. Bogumiła arcybiskupa gnieźnieńskiego w Polsce (J. Żelazek).

Wyraźnie uwidacznia się poprzez analizę tematyki prac przygotowanych na seminarium ks. S. Librowskiego pozostawanie w kręgu szeroko rozumianych zagadnień archiwistyki, bibliotekoznawstwa i muzealnictwa, chociaż i inne tematy znalazły przychylną merytoryczną ks. prof. S. Librowskiego jako promotora tych prac. Warto dodać, że większość tych prac została opublikowana na łamach czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, redagowanego przez Profesora.

Naukowe kompetencje ks. S. Librowskiego ujawniały się również poprzez czynny udział w recenzjach habilitacyjnych i doktorskich, o które zwracały się do niego władze uczelni, zasadniczo Katolicki Uniwersytet Lubelski, kilka razy także Akademia Teologii Katolickiej. Napisał w sumie 3 recenzje habilitacyjne, 14 doktorskich (w tym 4 na ATK), oraz 50 magisterskich i licencjackich (w tym jedna na ATK)²³. Bywał w tym zajęciu niekonwencjonalny, zachowując pozytywne nastawienie do recenzowanych prac i ich autorów, natomiast w czasie przewodów doktorskich czy kolokwii habilitacyjnych pozwalał sobie na nietuzinkowe uwagi (zwłaszcza do promotorów prac doktorskich), co zresztą było powodem ściągania liczniejszego audytorium na te wydarzenia.

* * *

Kompetencje naukowe ks. S. Librowskiego powodowały, że włączany był do kilku ważnych towarzystw naukowych. Już w 1959 r. został członkiem-korespondentem Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce

przy KUL, a od 1967 r. należał do Towarzystwa Naukowego KUL w ramach jego Wydziału Teologiczno-Kanonicznego. W 1963 r. do swego grona zaprosiło go Stowarzyszenie Historyków Sztuki, a w dwa lata później Sekcja Demografii Historycznej Komitetu Nauk Demograficznych PAN. Szczególnie zabiegało o jego członkostwo Lubelskie Towarzystwo Naukowe, które zaliczyło go jako członka-korespondenta w 1969 r., a status członka czynnego otrzymał w 1973 r. Szczególnie w ramach posiedzeń lubelskich towarzystw udzielał się chętnie i wygłaszał swoje referaty, poświęcone w przeważającej mierze problematyce archiwalnej. W bardziej aktywnych swych latach odpowiadał na zaproszenia także innych ośrodków. Dla przykładu można podać, że w 1962 r. w Instytucie Geografii Historycznej KUL wygłosił wykład pt. „Rejestracja archiwaliów i starodruków na terenie diecezji wrocławskiej”, w 1963 r. w Stowarzyszeniu Historyków Sztuki mówił na temat: „Źródła do zabytkoznawstwa w archiwach kościelnych”, w 1966 r. na ogólnopolskim zjeździe historyków Kościoła podjął temat: „Zadania i program pracy historyków i archiwistów kościelnych na progu drugiego Tysiąclecia”, na zaproszenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego w Radomiu w 1972 r. wygłosił koreferat pt. „Stan udostępniania zasobu w archiwach kościelnych”, a na Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu w 1974 r. rozważał na temat „Rozwój form kancelaryjnych w Polsce”. W ramach posiedzeń Towarzystwa Naukowego KUL poruszał m. in. zagadnienia rubrycel i schematyzmów (gościnnie w Łomży w 1975 r.), zagadnienia opracowywania bibliografii osobowych (1976), badań kopia-ruszy dokumentów i metod ich sumaryzowania, akt wizytacyjnych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej i wrocławskiej. Nie unikał wystąpień okolicznościowych, jak np. w ramach prelekcji ekumenicznych zorganizowanych przez Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie w 1963 r. („Sobory unijne i unie w Kościele” – 17 X 1963), czy w czasie obchodów Milenium Chrztu Polski w Kruszwicy („Rola Kruszwicy w dziejach Narodu i Kościoła Polskiego” – 29 VI 1966) i we Wrocławku („Diecezja wrocławska oraz jej wkład w życie Kościoła i Narodu” – 9 X 1966)²⁴. Niektóre z tych wystąpień przygotował później do druku i najczęściej umieszczał je w „swoim” czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.

* * *

Dla całości wykładu z pewnością trzeba jeszcze wspomnieć o sprawach z pozoru niewiele znaczących, ale na pewno odbijających się na kondycji fizycznej i psychicznej Profesora – chodzi o zamieszkanie i przemieszczanie się z zajęciami. Otóż stałym miejscem jego pobytu był Wło-

clawek, gdzie – nawet po ustabilizowaniu się w Lublinie – nadal posiadał miejsce zatrzymania się w Wyższym Seminarium Duchownym, następnie u sióstr „Wspólnej Pracy”. Do Lublina i Warszawy w latach 1958–1966 dojeżdżał on pociągiem z Włocławka – wiadoma rzecz, w latach 1962–1964 z zatrzymywaniem się po drodze w Warszawie. Dopiero w marcu 1966 r. ks. S. Librowski zamieszkał w Lublinie w konwiktzie księży studentów w pokoju 129, by w listopadzie 1975 r. przenieść się do własnościowego mieszkania M-6 na nowym osiedlu przy ul. Faraona 6 m. 15. W tym wygodnym pomieszczeniu mieszkał przez 16 lat. W 1991 r., po zakończeniu dydaktyki na Uniwersytecie, powrócił na stałe do Włocławka, otrzymując wygodne mieszkanie w Wyższym Seminarium Duchownym z pięknym widokiem na katedrę i warunkami do pracy naukowej. Tutaj jeszcze przez niemal 11 lat prowadził aktywną własną pracę pisarską i tutaj zmarł w 2002 r.

Na podstawie przytoczonych informacji ukazuje się bez wątpienia hart woli ks. S. Librowskiego, którego aktywność skierowana była nade wszystko na własną pracę naukową oraz redagowanie półrocznika (o czym w innym miejscu). Sama dydaktyka nie koncentrowała wszystkich jego sił. Zresztą kursoryczny wymiar tych zajęć powodował, że po przygotowaniu sobie koncepcji prowadzonych zajęć, właściwie niewiele zostawało w późniejszym czasie do gruntownego przebudowywania ich zawartości. Dzięki temu mógł owocnie prowadzić wiele wątków swej samodzielnej działalności badawczej i pisarskiej.

PRZYPISY

¹ Por. S. Librowski, *Kalendarium*, nr 527, 579 i 895. Przytacza on też swą rozmowę z ks. T. Glemmą w 1954 r., gdy po likwidacji przez władze państwowe Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim, wspomniany ks. Glemma liczył na zaangażowanie go w nowo powstającej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i proponował mu stanowisko adiunkta w swojej katedrze; ze względu na niezatrudnienie ks. Glemmy w Warszawie, także angaż ks. Librowskiego nie doszedł do skutku – tamże, nr 778.

² Por. Z. Zieliński, *Historia Kościoła na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918–1968*, 15(1968), z. 4, s. 5–52 – o ks. S. Librowskim s. 23–25, 37; G. Karolewicz, *Instytut Historii Kościoła 1964–2004*, Lublin 2005 – o ks. S. Librowskim s. 12–14, 24, 25, 28–30, 34, 219–229. Nade wszystko o zatrudnieniu na KUL wraz z całą korespondencją z Dziekanatem i Referatem Personalnym w porządku chronologicznym zob. *Kalendarium*, oraz *Inwentarz*, teka 13.

³ Marzena Pollakówna (1926–1971), historyk mediewista, badaczka dziejów Prus; związana z KUL do 1960 r., ale władze państwowe odmawiały zatwierdzenia jej habilitacji.

⁴ Z. Zieliński, *Historia Kościoła na Wydziale Teologicznym...*, art. cyt., s. 37.

⁵ Dokumentacja znajduje się w Dziekanacie Wydziału Teologicznego ATK; por. *Kalendarium*, nr 1049–1054; *Inwentarz*, teka 17 (s. 206–208).

⁶ Por. *Kalendarium*, nr 1191.

⁷ *Kalendarium*, nr 1282 i 1789. W tym ostatnim zapisie zanotował, że „on sam używał (częściowo za Lelewelem) nazwy poważniejszej, tj. Katedra Nauk Podstawowych i Metodologii Historii”.

⁸ J. Umiński, *Historia Kościoła. Podręcznik dla szkół akademickich*, t. 1–2, Lwów 1933–1934; wydanie drugie ukazało się w 1939 r. warto dodać, że w 1949 r. wznowiono je jako wyd. 3 w Wyd. św. Krzyża w Opolu, ale ukazał się tylko 1 tom. Jeszcze po raz czwarty wznowiono go w dwóch tomach również w Opolu (1959–1960), po przygotowaniu go do druku przez bpa W. Urbana.

⁹ Egzemplarz zachowany w spuściźnie ks. Librowskiego, por. *Inwentarz*, teka 30, nr 1; dublet w: teka 86, nr 15.

¹⁰ *Inwentarz*, teka 30, nr 2.

¹¹ Por. *Kalendarium*, nr 911.

¹² Zachowany w spuściźnie ks. Librowskiego, por. *Inwentarz*, teka 31, nr 56.

¹³ Tamże, teka 33, nr 28–30.

¹⁴ *Kalendarium*, nr 1009.

¹⁵ Tamże, nr 1147.

¹⁶ Tamże, nr 1280.

¹⁷ Tamże, nr 1378.

¹⁸ Tamże, nr 1188.

¹⁹ Tamże, nr 1334.

²⁰ Informację o tym zamieścił w *Kalendarium*, nr 1055.

²¹ Dodać należy, że prowadził takowe już we Włocławku, które obowiązywały w tym seminarium od 1928 r.; każdy alumn musiał uczestniczyć w jednym z seminariów i opracować pracę dyplomową, niezbędną do otrzymania święceń kapłańskich, por. *Kalendarium*, nr 622. W działalności swej do 1966 r. 37 alumnów oddało gotowe prace dyplomowe, ukończone pod kierunkiem ks. S. Librowskiego.

²² Wykaz tych osób i tematów ich prac zawiera *Inwentarz*, teka 13, dział 17: Seminarzyści ks. Librowskiego.

²³ Wykaz wszystkich recenzji w *Inwentarz*, teka 13, dział 9–16. Nadto w 1947 r. zanotował o wręcz kuriozalnej sprawie powierzenia mu – nielegalnie – przez ks. J. Umińskiego w Warszawie recenzji pracy magisterskiej ks. J. Wieteski, zob. *Kalendarium*, nr 480, kiedy on sam nie był jeszcze doktorem.

²⁴ Bardzo szczegółowe informacje o wszystkich wystąpieniach na sesjach i zjazdach naukowych z dokładnymi datami wystąpień zawiera *Kalendarium*.